

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia 2025 r.
w sprawie L. B. obwinionego z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym,
w przedmiocie rozstrzygnięcia sporu kompetencyjnego pomiędzy Sądem Apelacyjnym w Poznaniu a Sądem Apelacyjnym w Gdańsku w kwestii rozpoznania odwołań od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 grudnia 2022 r., sygn. akt IV K 19/22,
na podstawie art. 38 § 1 k.p.k.

postanowił:

rozstrzygnąć spór o właściwość między Sądem Apelacyjnym w Poznaniu a Sądem Apelacyjnym w Gdańsku w kwestii rozpoznania odwołań od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 grudnia 2022 r., sygn. akt IV K 19/22, w ten sposób, że wskazać Sąd Apelacyjny w Poznaniu jako właściwy do rozpoznania sprawy.

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynął wniosek Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego w Warszawie z dnia 31 sierpnia 2020 r. o ukaranie L. B. o przewinienie dyscyplinarne z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych

rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 171 pkt 2 ustawy z dnia 11 maja 2017 r. o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym (dalej: ustawa o biegłych rewidentach).

Na wniosek Sądu Okręgowego w Poznaniu, Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 12 stycznia 2022 r., sygn. akt II AKo 150/21, na podstawie art. 36 k.p.k. przekazał tę sprawę Sądowi Okręgowemu w Gdańsku.

Sąd Okręgowy w Gdańsku orzeczeniem z dnia 12 grudnia 2022 r., sygn. akt IV K 19/22, uznał L. B. za winnego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym (dalej: ustawa o biegłych rewidentach z 2009 r.), za które wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone odwołaniami oskarżyciela (Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego) oraz obrońcy obwinionego. Odwołania te zostały przyjęte zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału IV Karnego Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 18 kwietnia 2023 r. Następnie akta sprawy zostały przekazane Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku celem rozpoznania wniesionych odwołań.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 7 stycznia 2025 r., sygn. akt II AKo 155/23, stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu jako miejscowo właściwemu.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 18 lutego 2025 r., sygn. akt II AKo 9/25, postanowił wszcząć spór o właściwość z Sądem Apelacyjnym w Gdańsku w sprawie przeciwko L. B. , uznając, iż Sądem właściwym miejscowo do rozpoznania tej sprawy w postępowaniu odwoławczym jest Sąd Apelacyjny w Gdańsku i celem rozstrzygnięcia tego sporu przekazać sprawę Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W przedmiotowej sprawie właściwym jako Sąd odwoławczy jest Sąd Apelacyjny w Poznaniu.

Przedmiotowa sprawa dotyczy sądu właściwego do rozpoznania odwołań od orzeczenia Sądu Okręgowego w Gdańsku, który orzekał jako sąd dyscyplinarny

pierwszej instancji w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej biegłego rewidenta L. B.

Należy przypomnieć, że sprawa dyscyplinarna dotyczyła przewinienia dyscyplinarnego popełnionego przez biegłego rewidenta przy wykonywaniu usług atestacyjnych. Procedura dotycząca odpowiedzialności dyscyplinarnej biegłego rewidenta regulowana jest w Rozdziale 9 ustawy o biegłych rewidentach. W przypadku przewinień dyscyplinarnych popełnionych przez biegłego rewidenta przy wykonywaniu usług atestacyjnych lub usług pokrewnych zgodnie z krajowymi standardami wykonywania zawodu stosuje się szczególne przepisy określone w art. 172-181 ustawy o biegłych rewidentach, a także – na podstawie art. 172 ust. 3 ustawy – wymienione tam przepisy ogólne dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej biegłych rewidentów, w tym art. 164 ust. 4 ustawy (przepis określający właściwość miejscową sądu odwoławczego). Ponadto, na podstawie art. 172 ust. 3 w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy, w sprawach nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego.

W przedmiotowej sprawie sądem dyscyplinarnym właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy był pierwotnie Sąd Okręgowy w Poznaniu jako sąd okręgowy właściwy ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego L. B. , a następnie – na podstawie art. 36 k.p.k. stosowanego bezpośrednio na podstawie art. 172 ust. 3 w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy o biegłych rewidentach – jako właściwy określono Sąd Okręgowy w Gdańsku.

Obecny spór pomiędzy Sądem Apelacyjnym w Poznaniu a Sądem Apelacyjnym w Gdańsku, który dotyczy tego, który z tych Sądów jest właściwy do rozpoznania odwołań od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku, sprowadza się do tego, który przepis stanowi w przedmiotowej sprawie źródło adekwatnej normy: art. 36 k.p.k., na podstawie którego delegowano właściwość miejscową do Sądu Okręgowego w Gdańsku, czy art. 164 ust. 4 ustawy o biegłych rewidentach, w myśl którego „odwołanie podlega rozpoznaniu przez sąd apelacyjny właściwy ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego”. W sprawie przesądzające jest więc dostrzeżenie reguły *lex specialis derogat legi generali* i prawidłowe

zakwalifikowanie art. 164 ust. 4 ustawy o biegłych rewidentach jako *lex specialis* albo *lex generalis*.

Sąd Najwyższy uznaje, że przepis szczególnym w takim przypadku stanowi art. 164 ust. 4 ustawy o biegłych rewidentach.

Nie ulega wątpliwości, że w przypadku postępowania przed sądem dyscyplinarnym I instancji zastosowany art. 36 k.p.k. ustanawiał regulację szczególną – na zasadzie wyjątku względem właściwości opisanej w art. 176 w zw. z art. 178 ust. 1 ustawy o biegłych rewidentach. Merytorycznym uzasadnieniem skorzystania z tego wyjątku był fakt, że w sprawie przesłuchiwany był tylko jeden świadek.

Ponadto nie budzi wątpliwości, że w przypadkach nieuregulowanych przepisami szczególnymi delegacja właściwości w trybie art. 36 k.p.k. obejmuje całe postępowanie sądowe. Sprawa przekazana w trybie art. 36 k.p.k. pozostaje zatem rozpoznawana przez sąd odwoławczy właściwy do rozpoznawania środków odwoławczych od sądu I instancji, któremu przekazano sprawę (J. Kosonoga, w: R.A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, Warszawa 2017, teza 9 do art. 36).

Rzecz jednak w tym, że przedmiotowa sprawa regulowana jest nie tylko przez przepisy Kodeksu postępowania karnego, ale – przede wszystkim – przez ustawę o biegłych rewidentach. Ustawa ta, jak już wspomniano, przewiduje szczególną regulację określającą właściwość miejscową sądu odwoławczego, którą należy ustalać ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego (a zatem w przedmiotowej sprawie: Sąd Apelacyjny w Poznaniu ze względu na fakt, że miejscem zamieszkania obwinionego L. B. jest K.).

W takim przypadku należy stwierdzić, że to art. 164 ust. 4 ustawy o biegłych rewidentach określający właściwość sądu odwoławczego w sprawach dyscyplinarnych przeciwko biegłym rewidentom przełamuje regulację art. 36 k.p.k. dotyczącą przekazania sprawy innemu sądowi.

Po pierwsze, ustawa o biegłych rewidentach przewiduje regulacje szczególne, stosowane jedynie w przypadku odpowiedzialności dyscyplinarnej biegłych rewidentów. Oznacza to, że ustawa wprowadza wyraźnie określone,

odmienne względem ogólnych regulacji, normy procesowe, które mają być zastosowane w ograniczonym zakresie spraw.

Należy spostrzec, że kwestia właściwego sądu odwoławczego w postępowaniu karnym nie jest regulowana samodzielnie, a jedynie w powiązaniu z treścią rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie ustalania siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz zakresu rozpoznawanych przez nie spraw. Tymczasem w sprawach biegłych rewidentów ustawodawca określił właściwość miejscową sądu odwoławczego wprost.

Po drugie, regulacja określona w art. 36 k.p.k. pozwala na odstępstwo od zasady właściwości miejscowej opisanej innymi przepisami, a zatem należy w razie wątpliwości określać zakres jej stosowania restrykcyjnie (wąsko). Uznaje się, że „postanowienie wydane na podstawie art. 36 k.p.k. nie tworzy niewzruszalnego stanu prawnego w odniesieniu do kwestii właściwości miejscowej. Jeśli w sprawie istnieją okoliczności o istotniejszym znaczeniu niż zasady ekonomiki procesowej wyrażone w art. 36 k.p.k., wymagające ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości przekazania sprawy sądowi właściwemu według ustawy, to nie ma przeszkód, aby sprawę przekazać do rozpoznania sądowi pierwotnie właściwemu” (postanowienie SN z dnia 24 czerwca 2010 r., sygn. akt II KO 36/10). Skoro okoliczność faktyczna może „przełamać” regulację z art. 36 k.p.k., to tym bardziej na zakres jej zastosowania może wpłynąć norma prawna wynikająca z wyraźnie brzmiącego przepisu dotyczącego szczególnego rodzaju spraw.

Za rozstrzygnięciem przemawia również argument gwarancyjny. Bez wątplenia regulacja określona w ustawie o biegłych rewidentach jest korzystniejsza dla obwinionego. W obliczu wątpliwości wynikającej z „kolizji” norm, należy rozstrzygnąć na korzyść obwinionego, kładąc nacisk na jego prawo do obrony, skoro jedyną racją dla przeniesienia właściwości były względy ekonomiki procesowej.

Stanowisko, zgodnie z którym art. 164 ust. 4 ustawy o biegłych rewidentach jest w tym przypadku przepisem szczególnym względem art. 36 k.p.k., można wesprzeć także uzasadnieniem funkcjonalnym. O ile w „standardowej” sytuacji można twierdzić, że okoliczności faktyczne związane z ekonomiką procesową

pozostają aktualne także w postępowaniu odwoławczym (choć i ta teza domagałaby się szerszego uzasadnienia), to w przypadku, gdy w niniejszym postępowaniu odwołania nie zawierają wniosków o przeprowadzenie postępowania dowodowego, a regulacja art. 164 ust. 4 jest stanowcza w zakresie właściwości miejscowej sądu odwoławczego, „odpada” argument z racjonalnego zastosowania art. 36 k.p.k.

Jednocześnie należy zauważyć, że nie ma żadnych przeszkód, by w postępowaniu odwoławczym, w którym przedmiotem są odwołania od rozstrzygnięcia sądu dyscyplinarnego przeciwko biegłemu rewidentowi, znalazł „na nowo” zastosowanie art. 36 k.p.k. W takim przypadku należałoby jednak już w nowym kontekście racjonalnie ocenić, czy przemawiają za tym względy celowości (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 września 2009 r., sygn. akt II AKo 99/09).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

[J.J.]

[a.ł]